

Kanał Jerzwałdzki

Kanał Jerzwałdzki – potoczna nazwa kanałowego połączenia jez. Płaskiego, odnogi jez. Jeziorak, z śródlęsnymi jeziorkami Twaruczek (pow. 3,2 ha) i Zdryńskie (pow. 4 ha, max głęb. 10m), kończącego się groblą, (ok. 1,5km od ostatniego zbiornika). Dalej prowadzi 1km „suchy” kanał do mocno zarośniętego stawu Karpieńiec z kolejną groblą posiadającą dziwną konstrukcję. Tutaj też ma początek, zasilany wodami rzeki Liwy, kilkukilometrowy tzw. Kanał Gaudziański, zwany dawniej jako „Kirch Kanal” szer.12-15m, głęb. 2 m, mocno zarośnięty, prowadzący do jez. Gaudy w Kamieńcu Suskim. Równoległe do niego biegnie rów młyński, będący starym korytem rzeki Liwy.



Zdjęcie kanału zimą (Foto: Pomorskie Forum Eksploracyjne)

Szer. kanału Jerzwałdzkiego wynosi 10-12m, posiada on jeszcze miejscami umocnienia brzegowe w postaci palowania nadającego mu przekrój poprzeczny u-kształtny, typowy dla kanałów żeglugowych i parametrami odpowiada kanałowi Elbląskiemu, w jego części pomiędzy Miłomłynem a Jeziorakiem.

Już starożytni... Prusowie

Połodowcową rynnę na odcinku obecnego "ślepego" kanału pod Jerzwałdem do celów obronnych wykorzystywali już Prusowie! Pomiędzy jez. Zdryńskim i obecnym stawem Karpie znajdują się ślady staropruskich wałów obronnych („Alte Schanze”, zob. mapa). Wały te najprawdopodobniej miały za zadanie umożliwić obronę przed najeźdźcami Pomezan z włości Geria, której centrum, według niektórych uczonych, był obecny Jerzwałd. Geria była jedną z kilkunastu pruskich ziem w Pomezanii, która została wymieniona w traktacie dierzgońskim, zawartym 7 lutego 1249 r., pomiędzy ochrzczonej Prusami a Zakonem Krzyżackim, kończącym I powstanie pruskie. Terra Geria rozciągała się od Karpowa, po wschodniej stronie jez. Jeziorak i Jerzwałdu nad jez. Płaskim i na wschód od jez. Ewingi w kierunku jez. Sambród, stanowiąc w przyszłości część zakonnych komornictw Przezmark, Karpowo i Niemoje.



Fragment mapy okolic jezior Twaruczek i Zdryńskie z początków XXw. (przed budową kanału).

Projekty okolicznych regulacji stosunków wodnych

Burgrabia Fryderyk Aleksander zu Dohna-Wartenburg-Schlobitten z Kamieńca przedstawił bezpośrednio królowi pruskiemu 6 stycznia 1789 r. projekt regulacji stosunków wodnych w swoich włościach. Sprowadził on mianowicie do swoich majątków sporo mołdawskich koni w celach hodowlanych. Zakupił również ogiery rozplodowe w Danii i Meklemburgii. Dla pomnożenia stada brakowało jednak łąk w Prusach Górnych. Zapobiec temu można było poprzez spuszczenie jezior oraz osuszenie moczarów położonych w dorzeczach Liwy, Dzierzgonii, Osy i Drwęcy. Przedstawiony przez niego plan nakazano zrealizować. Burgrabia zu Dohna spuścił częściowo wodę, między innymi, z położonego koło Kamieńca jez. Gaudy, przez Dzierzgonię do jez. Drużno. Rozważano też, czy mogą być obniżone wody jezior: Jeziorak, Płaskiego, Rucewa i Ewingi. Ostatecznie w październiku 1789 r. badania i wstępne przymiarki wykazały, że spodziewana poprawa byłaby nieznaczna w stosunku do kosztów i trudności w realizacji tego przedsięwzięcia.

„Kirch Kanal”, kanał Gaudziański łączący staw Karpieniec i jez. Gaudy powstał pod koniec XIX w. Był wówczas typowym kanałem melioracyjnym, mającym na celu osuszenie terenów podmokłych dla uzyskania nowych areałów pod hodowlę przez Dohnów z Kamieńca.

Budowa kanału Jerzwałdzkiego

W latach trzydziestych XX w. firma budowlana Klampta z Królewca rozpoczęła budowę kanału pomiędzy jez. Płaskim a małymi jeziorkami śródleśnymi Twaruczek i Zdryńskie. Kanał przecinał drogę Jerzwałd-Susz, dlatego też konieczne było zbudowanie mostu. Obniżono wtedy też poziom wody w jez. Twaruczek o 2,3 m. Przy pracach ziemnych zatrudniono miejscowych robotników, w ramach zainicjowanych przez Hitlera robót publicznych, które miały ożywić niemiecką gospodarkę po latach kryzysu ekonomicznego.

Cel budowy

W trakcie budowy kanału miejscowa ludność zastanawiała się nad celem budowy tego kanału i systemu przepustów. Z pewnością nie były to względy gospodarcze. Przypuszcza się, że ta kosztowna inwestycja podyktowana była celami strategicznymi. Prawdopodobnie prace te realizowane były w ramach projektu Christburg Stellung (Pozycja Dzierzgońska), tak jak podjęte również w okresie międzywojennych pewne prace hydro-inżynierskie pomiędzy Ostródą a jez. Jeziorak (np. na rzece Iłga).



Pozycja obronna Dzierzgoń. Zaczynała się na południe od jez. Drużno i biegła przez Prakwice – Stary Dzierzgoń – Zalewo, aż po rejon Ostródy (fragment mapy z Dieckert K., Grossmann H. Bój o Prusy Wschodnie, s. 24).

Roboty te o charakterze fortyfikacyjnym, na zachodnim odcinku Christburg Stellung, miały uniemożliwić wojskom polskim, w okresie międzywojennym, szybkie przejście z rejonu Iława - Ostróda na przedpola Elbląga i Morąga. Kanał ten, w przypadku działań wojennych miał umożliwić zalanie terenów w

okolicach Susza i Kamieńca i stworzenie rubieży obronnej pomiędzy Jeziorakiem a Prabutami (jez. Dzierzgoń przejęłoby całą wodę, przekierowaną z praktycznie nieograniczonych zasobów Jezioraka w dolinę rzeki Liwy - tworząc znaczne rozlewiska w okolicach Susza. Różnica luster jezior Jeziorak (99 m npm) i Gaudy (92m npm) wynosi bowiem aż 7 m. Podobno niewielkie podpiętrzenie wody (ok. 2 m) mogłoby skierować też wody na północ, poprzez Bornicką Strugę, do rzeki Dzierzgoń, co umożliwiłoby zalanie terenów wokół strategicznego wówczas węzła kolejowego w Myślicach.

Na szczęście nie doszło do wykorzystania w celach militarnych, zamierzeń budowniczych kanału Jerzwałdzkiego, w styczniu 1945 r., w czasie ofensywy wojsk sowieckich w Prusach Wschodnich. W okresie „stanu wojennego” w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku, wojsko polskie również interesowało się tym obiektem inżynieryjnym.

Śródleśny trakt Jerzwałd - Bądze- Mortąg - Stary Dzierzgoń, wybudowany w latach 1927-1932 zawdzięcza swoją dobrą brukową nawierzchnię temu, iż stanowił drogę rokadową dla fortyfikacji Christburg Stellung. W powiązaniu z kanałem jez. Jeziorak – jez. Gaudy, na którym miałyby się oprzeć front w przypadku ewentualnego ataku wojsk polskich, droga była jednym z elementów tych fortyfikacji.

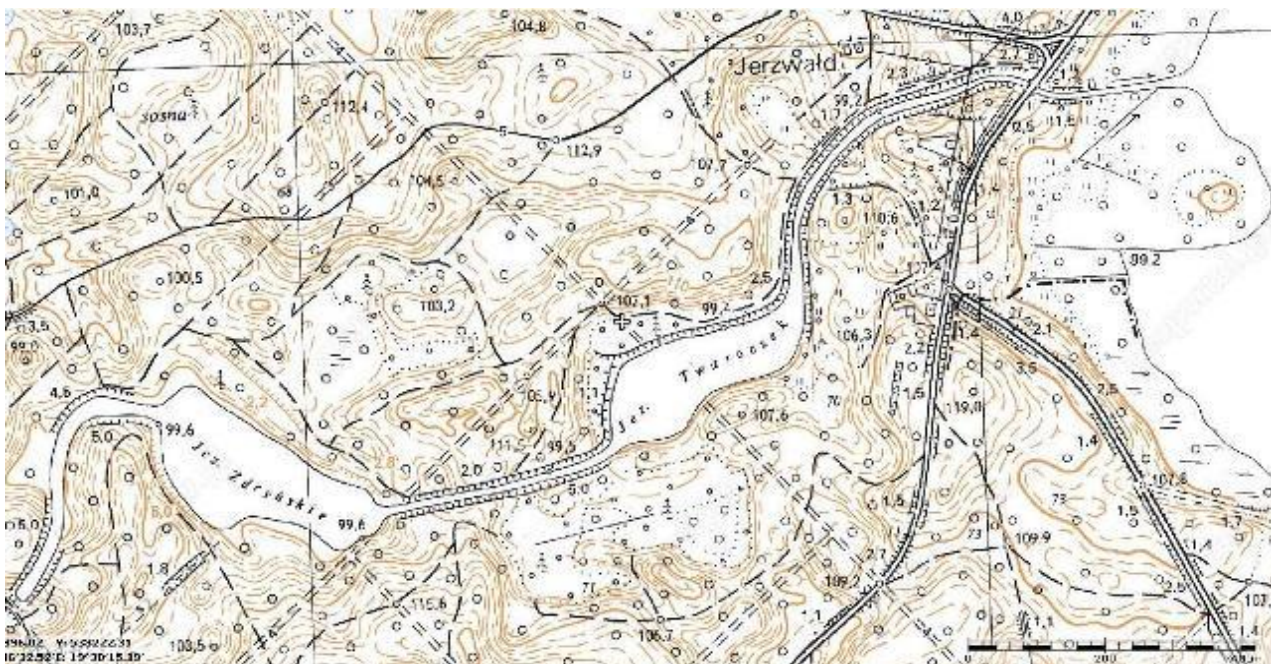
Od ludzi miejscowych można usłyszeć opowieść o niewielkim niemieckim oddziale, który po zajęciu tych terenów przez sowietów w styczniu 1945r. pozostał w tutejszych lasach. Zostali oni szybko zlikwidowani przez czerwoarmiejców. Rosjanie zorientowawszy się, że groble stanowią fragment większego systemu umocnień i aby wyeliminować zagrożenie w przypadku puszczenia lodów (zima 1944/1945 była bardzo sroga) oraz działań „wilkołaków” (od niem. wyrazu „Werwolf” - niemiecka nazistowska organizacja terrorystyczna działająca na ziemiach utraconych przez Wehrmacht po 1943 r.) zasypali zastawki i wzmocnili groble. Jedną z hipotez o pochodzeniu tajemniczych budowli w ciągu kanału jest przeznaczenie ich na elektrownię wodną, bez możliwości śluzowania. Natomiast raczej należy wykluczyć wykorzystanie tego kanału dla celów żeglugowych. W latach 30-tych XXw., w epoce rozkwitu kolei i równoczesnego bankructwa żeglugi śródlądowej nie było ekonomicznych powodów, aby budować ten kanał dla potrzeb żeglugi towarowej.

Pochodzenie nazw jezior

Nazwy śródleśnych jezior Twaruczek i Zdryńskie, jak wielu innych w Siemiańskich Lasach, są pochodzenia polskiego. Zawdzięczamy je osadnikom mazurskim zasiedlającym okolice jez. Jeziorak w XVIII w. W 1707r. w ramach osadnictwa szkatułowego, na miejscu byłej wsi pruskiej Keyserswalde (lokowanej na początku XIV w. i zanikłej w XVIw.) zasadzca z Wielowoi, Węglowski założył na nowo wieś na pustkowiu leśnym, zwanym „Girsewald”. Na początku gospodarowało tu 15 osadników pochodzących przeważnie z Mazur. Zapewne też im zawdzięczamy nazwy obu jeziorek. Mapa z 1870r. podaje nazwy jezior w brzmieniu „Twaruczek” i „Zdrinski”. Naziści w 1938 r. zaczęli zmieniać w Prusach Wschodnich nazwy na czysto niemieckie, tłumacząc dosłownie nazwy polskie czy pruskie lub nadając nowe. I tak nazwę jeziora Twaruczek zamieniono na „Floss See”, a jeziora Zdryńskiego na „Drebuchten See”. Po II wojnie światowej przywrócono nazwy pierwotne obu jezior. Jezioro Twaruczek nazywane jest również Twarózek lub Twaroczek, a Zdryńskie – Zdrężno.

Turystyka

Kanałem Jerzwałdzkim prowadzi bardzo trudny i sporadycznie uczęszczany, turystyczny szlak wodny (z przerwami), z jez. Jeziorak, w kierunku bagien gaudzkich i Liwą do Wisły. W internecie można znaleźć opis i relację Porcellusa i Adama (zob. przypisy) z wyprawy kajakowej tym szlakiem. Na pokonanie odcinka jez. Jeziorak-Kwidzyn trzeba 6-7 dni.



Współczesna mapa raster kanału Jerzwałdzkiego

Więcej:

- Jerzwałd: przyroda, historia, ludzie*, Rękawek A., Sokołowski J., Jerzwałd [2002].
- Malgos [?], Schliemann [?], *Atrakcje rejonu Pozycji Dzierżońskiej*, w: Pomorskie Forum Eksploracyjne, <http://www.forum.eksploracja.pl/viewtopic.php?f=136&t=1149> .
- Porcellus [?], *Prezent dla okiego*, w: eKwidzyn, <http://forum.e-kwidzyn.pl/viewtopic.php?f=65&t=2774&p=51703&hilit=jezioracki#p51703> .
- tpluciński [Pluciński T.], *Z Finckenstein na Hawaje?*, w: forum Marienburg.pl, <http://www.marienburg.pl/viewtopic.php?t=5658> .
- Adam [Nowak A.], w: Grupa dyskusyjna: pl.rec.kajaki .
- Wątek: *Ilawa - gdzie wodować jacht?*, w: SailForum.pl, <http://www.sailforum.pl/viewtopic.php?p=128450> .
- Dzieje ziemi zalewskiej. 1305-2005*, Skrodzki K. Współautorzy: Sokołowski J. i Cydzik W., Zalewo 2005.
- Dieckert K., Grossmann H. *Bój o Prusy Wschodnie. Kronika dramatu*, Gdańsk 2011.

Opracował: Kazimierz Skrodzki

Fragment Mini-Przewodnika Historyczno-Krajoznawczego po Ziemi Zalewskiej i Okolicach wydany staraniem Towarzystwa Miłośników Ziemi Zalewskiej, w ramach projektu „Kanikuła-ruszaj w drogę!” dofinansowanego ze środków Programu „Działaj Lokalnie VII” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności realizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce oraz Lokalnej Organizacji Grantowej – Stowarzyszenie „Przystań w Ilawie”.

Zalewo-Jerzwałd 2011